



Szlakiem bojowym Legionów: Punkt obserwacyjny.

(Fot. Dep. Wojsk.)

czas dłuższy była głównym frontem walczących armii w Królestwie Polskim. Dopiero ostatnia ofenzywa wojsk sprzymierzonych, uwieńczona zajęciem Królestwa Polskiego i Warszawy, przełamała pozycję rosyjską nad Nidą i zmusiła Rosjan do odwrotu.

Z długotrwałych walk na tej pozycji dawaliśmy już w swoim czasie szereg ilustracji, dziś zamieszczamy ogólny widok rowów strzeleckich z zasiekami nad Nidą.

Prócz tego dajemy w dzisiejszym numerze szereg zdjęć z różnych okresów wojny w Polsce, a między innymi z pierwszej wyprawy Piłsudskiego do Kielc, z odwrotu Rosjan i tunc.

cerstwa polskiego. To też tylko Jego cnoty, Jego prawość w pojmowaniu obowiązków, Jego sumienność i wyrobienie poczucia odpowiedzialności, Jego



Z walk w Polsce: Porucznik Wieniawa na punkcie obserwacyjnym w Kielcach podczas pierwszej wyprawy Piłsudskiego (Fot. Dep. Wojsk.)

Z pośród grona młodych bohaterów, którzy życie swoje oddali w ofierze na ołtarzu ojczyzny, w dzisiejszym numerze rzucamy garść wspomnień na świeże mogiły ś. p. Jana Łyska, porucznika w drugim pułku piechoty Legionów, który zginął w pierwszej połowie listopada zeszłego roku, oraz ś. p. dra Edmunda Szalita, podporucznika tegoż



Szlakiem bojowym Legionów: I. brygada w Lubelskiem.

(Fot. Dep. Wojsk.)

odwaga i męstwo zaprowadziły Go na pole walki, gdzie zginął śmiercią bohaterską.
Cześć Jego pamięci!

pułku Legionów, który jednocześnie z nim padł na polu chwały.

Zmarły śmiercią walecznych ś. p. porucznik Jan



Szlakiem bojowym Legionów: Beliniacy w pościgu.

(Fot. Dep. Wojsk.)



Z życia w Królestwie Polskim: St. Wieniawa Długoszowska, była artystka opery paryskiej, koncertująca w miastach Król. Polskiego na rzecz Legionów.

Z żałobnej karty Legionów.

W poprzednim numerze zamieściliśmy życiorys i fotografię grobu ś. p. chorążego Storożyńskiego. Podając w dzisiejszym numerze jego fotografię, przytaczamy jeszcze rozkaz komendy batalionowej, którym uczczono bohaterską śmierć ś. p. Storożyńskiego, a w którym między innymi czytamy:

„Na polu chwały oddał życie za Ojczyznę chorąży Storożyński Władysław. Jest potrzebą serca, potrzebą uczuć, jakie zostawił wśród nas, by dzisiejszym rozkazem uczcić Jego pamięć. Był bowiem Tym, który zjednał sobie miłość oficerów i żołnierzy, właśnie swymi żołnierskimi zaletami. Młody, urodziwy, karny i punktualny w służbie, był chlubą, był godnym wyobrażeniem tradycyjnych cnót ry-